

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
w Imię Boże!
Wydanie II
Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica, III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnieniem do domu złotych 3,90.

w Wolnem Mieście Gdańsku 7,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 6,50 belgów, w Holandji 2,50 guldenów nól., w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6,00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na środę, 23-go września 1936 r.

Dość tych manewrów

Wielka mrówcza praca organizacyjna Stronnictwa Ludowego czasów ostatnich spełniła swe zadanie. Pobudzona do działania siła dynamiczna wsi polskiej zaczęła działać i momentalnie zdobyła naczelną rolę w życiu publicznym naszego Państwa. Chłopi, którzy demonstrują w dniu dzisiejszego majja w całej Polsce w sprawie polityki zagranicznej p. Becka, już w kilka zaledwie tygodni później gromadzą się w liczbie miliona na Święcie Ludowym, by w półtora miesiąca później, zebrawszy się w przeszło półtora milionowej masie, czcić „Czyn Chłopski” z r. 1920 i żądać warunków bytu, praw i miejsca w Państwie im przynależnych.

Karność — zdecydowanie i siła Stronnictwa Ludowego, zareprezentowana ostatnio, spowodowała, że niema już dziś nikogo w Polsce, któryby siłę tej nie widział. Ale każdy chciałby tę siłę widzieć taką, jaka odpowiada jego kierownikowi i potrzebom politycznym, czy materialnym. I tak:

Obszarnicy, widząc siłę chłopską, nagwałt wołają, że chłopi chcą nie ziemi, tylko powrotu Witosy i przywrócenia praw politycznych. Sądzą, że w ten sposób odwrócą uwagę chłopów od zagadnienia reformy rolnej.

Endecy znów, broniąc majątków obszarniczych, dowodzą chłopom, że niema co się dobijać o ziemię, bo ziemi i tak dla wszystkich nie wystarczy. Idźcie — powiadają chłopom — bić żydów, a będzie dobrze.

Sanacja zaś mówi: „damy ci chłopie, reformę rolną, damy ci nowego wodza, tylko zostaw nam rzadę i wyrzec się Witosy.

Wreszcie żydzi! Ci znowu chcieliby napór chłopów skierować w inną stronę, byleby tylko utrzymać miasta i handel w swoich rękach. Oto bowiem, co pisze żydowski „Hajnt”:

„Żydzi nie chcą w mieście chłopów. Niech wieś robi, co chce. Niech się rozdrabnia i jeszcze rozdrabnia. Niech wehłonie w ciągu 10 lat wszystkie ziemie ponad 50 hektarów, niech się jeszcze rozdrabnia, niech produkuje jeszcze taniej. Do miasta niech nie wchodzi, to nie dla nich! Straganu niech się nie ima, chłop jest dla pluga. Skierowanie ludności wiejskiej do miast jest grabieżą (!) i anarchią. Niech chłop polski ze zdrowym instynktem idzie na obszary dworskie i magnackie!”

Śmieszne to są manewry i śmieszni są ci, którzy sądzą, że przy pomocy tych manewrów potrafią

uśpić masę chłopską i powstrzymać jej pochód ku celom, które sobie stawia. Sprawy chłopskiej nie załatwi się ochłapami, ani masą chłopskiej nie kupi się za miskę soczewicy, ktokolwiek tę miskę podaje. Mówimy wyraźnie i jasno, kim jesteśmy i do czego dążymy, by nikt potem nie czuł się rozczarowanym, ani zawiedzionym.

Chłopi nie wyrzekają się i nie wyrzekną się reformy rolnej. Będą o nią walczyć aż do zwycięstwa. Muszą o nią walczyć, bo inaczej wieś udusi się z przeludnienia. Ale chłopi zdają sobie dobrze sprawę z tego, że samo przeprowadzenie reformy rolnej nawet najbardziej radykalnej nie załatwi jeszcze sprawy, a w każdym razie nie załatwi jej na stałe, bo lud przybywa, a ziemia się nie rozszerza. To też chłopi nie wyrzekną się pędu do miast nie tylko do przemysłu, ale i handlu, choćby to nie wiem jak gniewało żydów. Nie urządzamy pogromów żydowskich, nie bijemy szyb żydowskich, ale zakładamy spółdzielnie mleczarskie, jajczarskie, spożywcze itd. i w ten sposób odbieramy żydom krok po kroku monopol na handel. Będziemy to robić i musimy to robić tak dla usunięcia wyzysku pośredników, jak i dla stworzenia oddziaływalnego wpływu ludności wsi do miast. Nie wyrzekamy się i „prawo do straganów”.

To jedno!

A drugie: Żądania gospodarcze — ziemi, pracy, chleba — nie są jedynymi, które wysuwa dziś masa chłopska. Ludzi się, kto sądzi, że kupi chłopów za reformę rolną za obniżkę cen nafty, soli itp. — Chłopi wysuwają dziś na pierwszy plan żądania polityczne, domagając się prawa do udziału w rządzeniu, prawa do kontroli, bo w ciągu ostatnich lat zrozumieli, że bez praw politycznych są zdani na łaskę i niełaskę innych — a „łaska pańska na pstrym koniu jeździ”. Kto nie ma wpływu na politykę, ten nie ma też wpływu na kształtowanie się życia gospodarczego. Ludzi się też ci, którzy sądzą, że przy pomocy samych posunięć gospodarczych potrafią wywołać zapal i entuzjazm w masach chłopskich. Wszak próbowano tego przed 1930 r., kiedy to gorączkowo rozwijano „radosną twórczość” — i nie udało się. Dziś jeszcze mniej się uda bo — jak już powiedziane — chłopi dużo nabrali w ostatnich latach doświadczenia i dużo się nauczyli — na własnej skórze.

Tak się sprawa przedstawia. Wszelkie manewry, zmierzające do tego, żeby uśpić poruszoną masę chłopską lub popędzać ją od Anasza do Kaifasza, na nie się nie zdadzą.

Stem,

ny koniec garstki meżnych obróćców Alkazaru wywołał przygnębiające wrażenie w kwaterze powstańców. W mieście wyleciały z okien wszystkie szyby.

219 TYSIĘCY OFIAR WSKUTEK WOJNY DOMOWEJ W HISZPANII.

Według informacji prasy niemieckiej, w hiszpańskiej wojnie domowej poniosło śmierć co najmniej 61 tysięcy osób, z czego 16 tysięcy przypada na ofiary egzekucji komunistycznych. Liczba rannych powstańców i wojsk rządowych wynosi 168 tysięcy. Liczba zabitych okazałaby się większą, gdyby uwzględnić mordy potajemne przez wrzucanie ofiar do morza.

Dwie Konfiskaty

W ubiegłym tygodniu skonfiskowane zostały dwa numery „Gazety Grudziądzkiej” i to nr. 110 „Gazety Grudziądzkiej” bowiem według orzeczenia sądowego w artykule umieszczonym na stronie pierwszej pod tyt.: „Sanacyjne wyprawy po wpływy na wieś” mieściła się znamiona występku z art. 170 Kodeksu karnego łącznie z paragrafem 20 ustawy prasowej z dnia 7. maja 1874 r.

Nr. 111 „Gazety Grudziądzkiej” uległ natomiast konfiskacie za komentarz umieszczony pod wiadomością „krwawe zajścia w pow. hrubieszowskim”.

Bunt w hiszpańskiej marynarce rządowej

Jak donoszą z Gibraltaru, w Maladze panują chaotyczne stosunki. Wśród marynarzy stacjonowanych w Maladze hiszpańskich okrętów rządowych, wybuchł bunt, który doprowadził do rozlewu krwi. Część marynarzy oświadczyła, że wobec beznadziejności sytuacji zamierza poddać się powstańcom. Druga część natomiast gotowa jest walczyć do ostatniego i raczej skierować armaty okrętów na Malagę niż się poddać. Do marynarzy, buntujących się przeciwko Madrytowi przyłączył się mł. również załoga krążownika rządowego „Jaime I”.

Według doniesień ze źródeł powstańczych krążownik „Jaime I” opuścił miasteczko wczoraj po południu Malagę i udał się w kierunku na Melillę. Jak donosi „Morning Post”, wojska rządowe w Maladze za wyjątkiem 450 żołnierzy złożyły broń, oświadczając kategorycznie, że nadal walczyć nie będą. W porcie Malaga przebywają obecnie 3 angielskie statki wojenne, okręt admirałski eskadry śródziemnomorskiej „Queen Elizabeth” i kontrtorpedowce „Worcester” i „Anthony”.

Sesja Ligi Naradów

W piątek rozpoczęła się pod przewodnictwem p. Rivas V. S. (Chili) 93 zwyczajna sesja Rady Ligi Narodów. Na porządku dziennym znajdują się incydent gdański z krążownikiem niemieckim „Leipzig”, reforma paktu i traktaty lócarneńskie.

W poniedziałek rozpocznie się 17-ta sesja Zgromadzenia L. N. — Przedewszystkiem odbędzie się wybory przewodniczącego. Najważniejszym kandydatem jest minister s. zagr. Argentyny, Saaveira Lamas. Porządek obrad zawiera m. in. sprawy zakazu dostarczania broni i materiałów wojennych stronom walczącym, dostosowanie paktu Li-

gi do paktu Kelloga, dodatkowych miejsc niestałych w Radzie, wreszcie reformy paktu Ligi.

Poselstwo abisyńskie donosi, że Abisynia reprezentowana będzie na nadchodzącym posiedzeniu Rady Ligi Narodów przez trzech delegatów. Na czele delegacji abisyńskiej stanie poseł abisyński w Londynie dr. Martin. Dotychczas nie ustalono jeszcze, czy także Negus uda się do Genewy. Poselstwo abisyńskie twierdzi, że Negus pozostaje w stałym kontakcie z kierownikami rządu abisyńskiego w Gore (Abisynia Zachodnia), rasem Imru i Bitowed Sadi.

Twierdza Alkazar wysadzona w powietrze

Wojska rządowe wysadziły w powietrze twierdzę Alkazaru w Toledo, gdzie przez 7 tygodni bronił się w sposób bohaterki kadeci szkoły oficerskiej.

Milicjanci czerwoni podłożyli pod mury Alkazaru ładunki dyna-

mitu. Nastąpiła eksplozja o niezwykłej sile. Twierdza wyleciała w powietrze. Według otrzymanych wiadomości wszyscy obrońcy zamku zginęli. W chwili wysadzania w powietrze twierdzy z Toledo ewakuowano ludność cywilną. Tragicz-

Umocniony blok państw Małej Ententy

W Bratisławie obradowali ministrowie spraw zagranicznych państw Małej Ententy: Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii. Konferencja ta miała szczególne znaczenie ze względu na sytuację międzynarodową, z każdym dniem coraz bardziej groźną i niepewną.

W przeciwieństwie do wszystkich obrad poprzednich, które miały charakter raczej ogólny, zebrani obecnie w Bratisławie ministrowie Małej Ententy zajęli się przede wszystkim zagadnieniami praktycznymi, mającymi na celu **wzmocnienie sił obronnych bloku**. Uchwały bratisławskie stwarzają realne podstawy dla prac zapowiedzianej wkrótce konferencji szefów sztabów generalnych wszystkich trzech państw.

W myśl ogólnych postanowień wzmocnienia siły obronnej Małej Ententy, zdecydowano w Bratisławie ujednostajnić sprzęt wojenny, w celu ułatwienia wzajemnej pomocy w czasie wojny i kierowania wspólnymi operacjami wojennymi.

Następnie konferencja w Bratisławie postanowiła zorganizować **wspólny rozdział surowców na cele wojenne**. Podczas gdy Jugosławia nabywać będzie w Rumunii benzynę, zaś Rumunia miedź jugosłowiańską, oba państwa pokrywać będą swe zapotrzebowania na chemikalia z Czechosłowacji. Ponadto Jugosławia i Rumunia zwiększą swe zamówienia na sprzęt wojenny w fabrykach „Skody”.

W zakresie dozbrojenia opracowano w Bratisławie program przystosowujący rozmiary zbrojeń państw Małej Ententy **do skali niemieckiej i włoskiej**. Przede wszystkim chodzi o zbrojenia w dziedzinie lotnictwa. Według programu tego każde z państw Małej Ententy ma w ciągu roku zbudować 350 samolotów tego samego typu. Przeważać mają oczywiście samoloty bombardujące.

Poza zbrojeniami, uchwały konferencji dotyczą również ogólnego systemu obrony, której integralną częścią stanowi sieć dróg i kolei, przystosowana do wspólnych planów operacyjnych i mobilizacyjnych.

Łącznie z tymi uchwałami w sprawie przygotowania państw Małej Ententy na wypadek wojny, powzięto szereg uchwał w sprawach politycznych.

W sprawie Rosji Sowieckiej uznano, że w interesie pokoju europejskiego, nie należy wyłączać jej z polityki europejskiej i o ile możliwości utrzymać z nią kontakt. Znamiennym jest jednak, że poza kontaktem ściśle politycznym z Rosją sowiecką, uchwały bratisławskie nie wchodzą.

Odnosnie do Trzeciej Rzeszy, uchwały Małej Ententy ustalają niebezpieczeństwo jej zbrojeń dla pokoju świata.

Aby ograniczyć wpływ gospodarczy i polityczny Trzeciej Rzeszy, państwa Małej Ententy złożyły się wyzyskać rynek wewnętrzny i zorganizować wzajemną wymianę produktów. Poza uchwałami przeto odnoszącymi się do wymiany surowców wojennych postanowiono, że Rumunia oraz Czechosłowacja sprowadzać będą jugosłowiańską produkcję rolną, co uniezależni Jugosławię od rynku niemieckiego. W zamian za to premier Stojadinowicz zobowiązał się, że Jugosławia odrzuci projekt mi-

nistra Schachta, dotyczący modernizacji portów jugosłowiańskich przy pomocy materiałów i pracy niemieckiej.

Odnosnie do Włoch ustalono, że Mała Ententa dążyć będzie do szybkiej likwidacji zatargu między Włochami a Ligą Narodów i poczyni kroki w celu wzmocnienia stosunków przyjaznych z Włochami. Służyć do tego ma projekt naddunajski premiera Hodży.

Uchwały bratisławskie państw

Małej Ententy uważać należy za **porażkę polityczną** zarówno Rosji Sowieckiej, której nie udało się wciągnąć w sferę swych wpływów ani Jugosławii, ani Rumunii, oraz za **porażkę Niemiec**, które dążyły do uzależnienia od siebie Jugosławii.

Z punktu widzenia dokonywanego się obecnie w Europie wysiłku zbrojeń, uchwały bratisławskie stanowią poważny krok w kierunku przygotowań wojennych.

Ojciec święty o komunizmie i barbarzyństwach w Hiszpanii

Ojciec św. Pius XI przyjął w letniej rezydencji swej w Castel Gandolfo około 450 uciekinierów hiszpańskich, do których wygłosił dłuższe przemówienie.

Na wstępie Papież stwierdził, że przybycie Jego synów, którzy zmuszeni zostali uciec z Hiszpanii, jest dlań zarówno powodem boleści jak i radości. Papież ze wzruszeniem podziwia świadectwo, dane przez tych, którzy cierpieli w imię Jezusa Chrystusa.

Jednakowoż ciężką boleścią jest dla Papieża myśl o tylu masakrach, zniszczeniach i profanacjach, dokonanych ostatnio w Hiszpanii. Szczególnym powodem rozgoryczenia jest dla Ojca św. myśl o wojnie bratobójczej, która rozpętała się w tym narodzie.

Równocześnie inne braterstwo, znacznie wyższego rzędu, zrujnowane zostało w ciągu dni ostatnich, mianowicie braterstwo łączące synów Kościoła katolickiego, które dawniej przyczyniało się do prawdziwej wielkości Hiszpanii. Można by powiedzieć, że w tym szlachetnym kraju zapalili nienawiść i prześladowania przeciw religii i Kościołowi katolickiemu te satanistyczne przygotowania, które

daly już wyniki w Rosji, Chinach, Meksyku i południowej Ameryce.

Ze wszystkich tych tragicznych faktów wypływają bardzo poważne nauki. Pierwsza z nich stwierdza, że w chwili obecnej zagrożone są bezpośrednio same podstawy wszelkiego porządku, kultury i cywilizacji.

Inna nauka wypływa z faktu, że jeśli nienawiść tych nieprzyjaciół kieruje się szczególnie przeciw Kościołowi katolickiemu, oznacza to, że jedyną i istotną przeszkodą dla ich burzycielskiego dzieła jest doktryna chrześcijańska nauczania przez Kościół. Nie można tedy mówić tak, jak to ktoś usiłował głosić, że Kościół katolicki okazał się niezdolny do potępienia okrucieństw i zniszczenia, dokonanego przez siły wywrotowe. Papież przypomniał tu słowa Manzoni: „aby usprawiedliwić Kościół, nie potrzeba powoływać się na przykłady wystarczy zbadać jego zasady”.

W końcowym ustępie przemówienia Ojciec św. wezwał obecnych do modlitw za prześladowców Kościoła katolickiego i dał wyraz nadziei, że wkrótce na pięknym niebie Hiszpanii zajaśnieje tęcza pokoju, który naprawi wszystkie nieszczęścia. — Mowę swoją zakończył Papież udzieleniem apostolskiego błogosławieństwa.

Projekty dekretów o zmianie ustaw oddłużeniowych w rolnictwie

W ub. czwartek, 17 bm., odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto projekt ustawy o służbie pracy młodzieży. Projekt tego dekretu przewiduje utworzenie specjalnych hufców pracy dla młodzieży przede wszystkim bezrobotnej. Hufce te podlegać będą Ministrowi Spraw Wojskowych.

Następnie Rada Ministrów przyjęła dwa projekty dekretów, dotyczące spłaty długów rolniczych, a mianowicie: projekt noweli (zmiany) do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych oraz projekt noweli do ustawy o utworzeniu Państwowego Banku Rolnego. Pierwszy z tych projektów stwarza prawne podstawy do pogłębienia dotychczasowej akcji oddłużeniowej, prowadzonej przez Państwowy Bank Rolny, w szczególności w zakresie kredytów melioracyjnych, projekt zaś noweli do ustawy o Państwie Banku Rolnym przystosowuje przepisy ustawy do nowych warunków.

Pozatem rada ministrów przyjęła projekt dekretu, który upoważnia do ogłoszenia dodatkowego wykazu imienia majątków, które miały być przy-

musowo wykupione i przeznaczone na cele parcelacji rolnej. Wykaz ten ma objąć 40.000 ha obszarów.

Z wojny domowej w Hiszpanii

W komunikacie ogłosz. w czwartek wieczorem gen. Queipo de Llano podał m. in., że część floty rządowej, znajdująca się w Maladze, postanowiła rzekomo poddać się powstańcom. Załoga okrętów rządowych odmówiła dalszego udziału w walce, oświadczając, że została oszukana przez rząd madrycki. Sytuacja ogólna kształtuje się, według opinii gen. Queipo de Llano, pomyślnie dla powstańców. Gen. Mola znajduje się w pobliżu Oviedo. General potwierdza wiadomością powstańcom, zamkniętym w odniesionych pod Samosierra.

POWSTAŃCY POD TALAVERA ZADALI KŁESKĘ WOJSKOM RZĄDOWYM.

General Queipo de Llano w komunikacie, ogłoszonym za pośrednictwem rozgłośni sewilskiej, oświadczył, że wojska powstańcze zadały pod Tala-dowym, dowodzonym przez gen. As-vera druzgoczącą klęskę wojskom rza-

Cisza przed burzą w Palestynie

Sytuacja w Palestynie tak jak i przedtem jest w dalszym ciągu mocno napięta. Według doniesień pism angielskich, Arabowie zdecydowani są obecnie do podjęcia walki z Anglią na całej linii. Naczelné dowództwo nad powstańcami arabskimi objął przywódca ruchu panarabskiego Fawzi, zaś w całej Palestynie panuje sytuacja, która można porównać do ciszy przed burzą. Arabowie są przygotowani do walki i rozporządzają wielkimi zapasami broni i amunicji. Fawzi posiada za sobą całą modzież arabską, domagającą się niezależności Palestyny.

ZADANIA ŻYDÓW AMERYKAŃSKICH.

Amerykańska organizacja syjonistyczna (żydowska) ogłasza, że 30 członków obu Izb parlamentu Stanów Zjedn. podpisało apel do rządu brytyjskiego, wyrażający życzenie, aby Anglia zgłotła rozruchy arabskie w Palestynie i tym sposobem zapewniła dalszy rozwój żydowskiej siedziby narodowej oraz umożliwiła emigrację tysiącom żydów z różnych krajów Europy.

Apel ten wręczony został sekretarzowi stanu (ministrowi) spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hullowi.

Zatoniecie francuskiego statku z ekspedycją naukową

U brzegów Islandii w czasie silnej burzy zatonał francuski statek „Pourquoi Pas” (Purkua Pa). Statek płynął do Szwecji, gdzie miał zabrać członków szwedzkiej ekspedycji polarnej, którzy połączyć się mieli z ekspedycją francuską. Na czele wyprawy francuskiej stał słynny badacz dr. Charcot, który poniósł śmierć w falach wraz z innymi.

Na pokładzie statku było 35 ludzi z marynarki wojennej oraz 5 uczonych, z czego uratował się tylko jeden marynarz. Ekspedycja składała się z uczonych, reprezentujących rozmaite dziedziny wiedzy. Wszyscy oni zginęli. Dotychczas morze wyrzuciło zwłoki 30 osób.

*

cencio. Wojska rządowe straciły 508 zabitych, w tem 5-ciu oficerów i licznych jeńców, wśród których znajduje się również syn gen. Ascencio. W ręce powstańców wpadł liczny materiał wojenny m. in. dwa samochody pancerne, bateria armat przeciwlotniczych i ambulans polowy. W zakończeniu swego komunikatu gen. Queipo de Llano podał, że komendant mazowiecki z ostatnimi niepowodzeniami drycki sił wojskowych Riquelme, w mi wojsk rządowych stawiony został przed sąd ludowy.

Wojska powstańcze w Galicji zlikwidowały ostatnie ośrodki komunistyczne.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ; każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej”

(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów)

Obniżka kolejowej taryfy przewozowej nie spełnia swego zadania dla rolników

Na wiosnę bieżącego roku kolejowa taryfa przewozowa uległa, jak wiadomo, pewnym zmianom, które zasadniczo przyniosły niejaka obniżkę dotychczasowych wygórowanych stawek. Jednak zdaniem sfer rolniczych, obniżka trafiła na okres mniejszych, niż w pierwszym półroczu gospodarczym, przewozów kolejowych, co nie pozwoliło obecnie na szczegółowe obserwacje wpływu nowej taryfy na ceny produktów rolnych. Sfery te stwierdzają dalej, że nawięcej, wedle obniżonej taryfy ze stycznia br. koszt przewozu są zbyt wysokie, liczone w stosunku do wartości produktów i w stosunku do lat 1928—1930, które należy wziąć jako podstawę do obliczenia właściwego obciążenia produktów, przewożonych kosztami przewozu. Np. przy pszenicy koszt przewozu na 500 km wynosił w r. 1928 — 7,7% wartości, obecnie zaś wynosi ok. 15%. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa w kosztach przewozu ziemniaków. Wprawdzie w r. 1929 koszt przewozu na odległość 500 km wynosił 33% wartości, to jednak obecnie dochodzi on na tę samą odległość do 70%.

Według opinii rolnictwa, wysokość obciążeń kosztami przewozu przy produktach rolnych winna nie przekraczać 8—10% wartości produktu. Tę skalę właśnie musi osiągnąć nowa obniżka.

Zgon trzech mężów stanu Burescha, Zaimisa i Pribicewica

W Wiedniu zmarł w wieku 58 lat były kanclerz związkowy oraz kilkakrotny minister finansów dr. Karol Buresch, który przez dłuższy czas chorował na cukrzycę.

★

Były minister grecki Zaimis zmarł w jednym z sanatoriów wiedeńskich.

★

Wybitny polityk jugosłowiański Svetosar Pribicewic, który był pierwszym ministrem spraw wewnętrznych po utworzeniu państwa jugosłowiańskiego, zmarł w jednym z praskich sanatoriów. Pribicewic, który ostatnio żył na emigracji, był jednym z twórców partii demokratycznej. Później wspólnie z Radicem utworzył chorwacką opozycyjną partię chłopską.

Do nowej obniżki zgłaszają również sfery drobno-rolnicze specjalny postulat. Chodzi im o jak największe ulgi dla włościan przy przewozie produktów do miast, dokonywanym codziennie, a szczególnie w dni targowe. Ulgi te winny obejmować odległość przynajmniej do 35 km od każdego większego ośrodka zbytu i konsumpcji. Właściciel, zachęcony niską ceną przewozu towa-

rowego i biletu, chętniej i częściej skorzysta wówczas z usług kolei. Zamiast wlec się wożem, zamęczać konia i tracić na sprzedaży paru sztuk drobiu, kilku jajek, odrobiny masła czy warzyw — pół dnia albo i więcej czasu. Szybciej i wygodniej pojedzie sobie koleją. Będzie to praktyczne dla niego, a pożyteczne dla kolei.

150.000 byłych Kombatantów modli się w Lourdes o pokój

W dniach 12 i 13 bm. w Lourdes zgromadziły się tłumy różnych narodowości, by u stóp Matki Boskiej cudami słynącej modlić się o pokój. W pielgrzymce tej, zorganizowanej przez międzynarodowy związek byłych kombatantów wzięło udział z górą 150.000 osób, przybyłych z szesnastu różnych krajów. W imponującej tej manifestacji uczestniczyli również

świadczący o głębokiej wierze i miłości do N. M. Panny ludzi, którzy w czasie wojny walczyli w okopach przeciwko sobie a dziś wspólnie pragną ubłagać Matkę Zbawiciela o łatwą uspokojenia umysłów w Europie, wzięli także udział najwyżsi dostojnicy Kościoła nie tylko z Francji lecz i z innych państw.

Okropna opowieść o żywem palących się

Jak śledztwo ostatecznie ustaliło, liczba ludzi żywem spalonych w czasie pożaru stodoły należącej do kopalni „Ferdynand” w Bogucicach na Śląsku, doszła do 17. Wśród wydobytych szczątków spalonych ofiar rozróżniono zwłoki dwóch kobiet i trojga dzieci.

Znajdujący się w szpitalu w Bogucicach jedyny świadek strasznej tragedii 24-letni Bolesław Swarowski, któremu udało się uciec z palącej się stodoły, mimo ciężkich poparzeń, jest w stanie opisać straszliwe przeżycia swoje i towarzyszy, którzy spali w stodole i w niej spłonęli.

Opowiada on, że wieczorem przybył do stodoły po wypuszczeniu go z aresztu, gdzie przebywał po obławie, przeprowadzonej przez policję. Do wnętrza wszedł, jak zwykle, na czworakach przez mały otwór w murze. Droga prowadziła dalej długim wąskim tunelem w słomie.

Ledwo zasnął, zakopany w śnie, rozległy się krzyki „ogień”. Wszyscy rzucili się w kierunku otworu, lecz dzielił ich od wyjścia mur ognia nie do przebycia.

Wówczas nieszczęśliwi rzucili się do wielkiej drewnianej bramy,

która jednak od zewnątrz zamknięta była na ciężki żelazny rygiel. Na to, by wybić otwór potrzeba było narzędzi, których przy sobie nie posiadali, o wyważeniu zaś drzwi siłą nie było mowy.

Tymczasem ogień szalał z całą gwałtownością i stodoła wkrótce

Uwierz Pani, że

bulion z kostki bulionowej KNORR jest lepszy, dopiero po porównaniu go z bulionem innego fabrykatu. Kostki bulionowe KNORR są sporządzone z wyborowego ekstraktu mięsnego, dlatego bulion jest smaczny i pożywny, a ponieważ wytwarzany całkowicie w kraju, przeto też tańszy.

1 laska = 3 kostki kosztuje tylko — 20 groszy.

wypelniła się dymem i zarem nie do zniesienia. Ogień lizał już stopy nieszczęśliwych. Minuty przeciągały się w nieskończoność. Mimo rozpaczliwych okrzyków uwiecznionych wśród płomieni, z zewnątrz nie nadechodziła żadna pomoc, żaden chociażby głos otuchy.

Gdy wszyscy znaleźli się w objęciach płomieni, nad bramą wyłeciało kilka desek.

Swagowski w płonącej odzieży ostatkiem sił wyskoczył przez otwór ten na zewnątrz, nie czując narazie żadnego bólu. Przybiegł do budki strażnika kopalnianego gdy już telefonicznie alarmowano straż pożarną.

Rozpowszechniajcie

„Gazetę Grudziądzką”

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 19-go września 1936 r. — Płacone złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszennica	23,00—23,50	23,00—23,25	21,75—22,00	22,50—23,00
Zyto	15,00—15,25	15,50—15,75	15,40—15,70	16,25—16,50
Jęczmień	21,50—22,50	17,00—17,25	15,75—16,50	17,00—18,00
Jęczmień brow.	17,25—17,50	20,00—21,00	—	20,50—21,50
Owies	14,50—15,00	14,00—14,50	13,50—14,00	14,00—14,75
Maka pszen. 65%	34,00—35,00	35,50—36,00	—	—
Maka żytnia 65%	23,00—24,00	22,75—23,25	—	—
Otręby pszenne	10,75—11,25	9,75—10,50	9,50—9,75	10,25—10,75
Otręby żytnie	9,25—9,75	10,00—10,50	9,50—9,75	10,50—11,00
Rzepak	39,00—40,00	37,00—38,00	39,50—40,50	36,00—38,00
Groch polny	18,00—19,00	—	—	18,00—19,00
Groch Wiktoria	25,00—28,00	20,00—23,00	29,00—31,00	20,00—23,00
Kuchy rzepak.	14,00—14,50	14,25—14,50	15,00—15,50	14,00—14,50
Kuchy lniane	17,00—17,50	17,50—17,75	17,75—18,25	18,00—18,50
Ziemniaki jad.	—	—	—	—
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	1,50—1,75	3,75—4,25	—
Słoma prasow.	—	2,25—2,50	—	2,50—3,00
Siano luźne	—	3,85—4,35	6,00—6,25	5,50—6,00
Siano prasow.	—	4,50—5,00	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 34,14; Praga 27,36; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 14,04

Wartość dolara: 5,20. — Wartość gramu złota: 5,32



spowodowało ten nastrój i na samą myśl o tem uśmiech szerzej się rozlał po jego twarzy.

— Świetnie — mówił w duchu złoty człowiek, któremu natura dała małe serce a duży rozum — u białych miłość potrafi zdziałać znacznie więcej niż nienawiść lub chciwość. Może się udać...

III.

— Po otrzymaniu wiadomości W tej chwili Polak wyglądał jak napięta cięciwa luku. Kitsao Yokushima wiedział doskonale, co

Znikoma ilość białych zna prawdę Chiny. Prawie wszyscy podróżujący po Wschodzie ograniczają się do zwiędzania dużych

miast portowych, leżących na szlakach najbardziej uczęszczanych dróg morskich; oceniają Chiny z punktu widzenia wrażeń, jakie na nich wywarła różnorodność Szanghaju, łączącego egzotykę z właściwościami narodowymi wielkich mocarstw, posiadających tu swoje odrębne dzielnice; oczywście zaglądają do palarni opium, które żyją z gości. Cooka i są doskonale zorganizowanym przedsiębiorstwem, podobnie jak „niebezpieczne spelunki apasów” na Montmartrze, będące w rzeczywistości najspokojniejszą imprezą w dowiskową; odwiedzają Hankau, Tientsin, Pekin, które już dość dawno naocześnie otworzyły drzwi przed cywilizacją Zachodu — po tem wszystkim niesłychanie zadziwieni wracają do domu i tam się popisują gruntowną znajomością państwa Żółtego Smoka.

Do prowincyj środkowych docierają tylko jednostki. Tam niema sieci linii kolejowych, rzeki są nie-

dostępne dla parowców luksusowych, drogi lądowe znajdują się w takim stanie, że jazda zwykłym samochodem turystycznym dla nowicjusza nie zawsze jest możliwa.

To są istotne Chiny. Kraj i naród zachowały swoją dawną kulturę, do tej pory starzy żyją według trzech tysięcy przykazań o u-przejmości, zaleconych przez Lao-Tse, a młodzież jeszcze nie marzy o karabinach maszynowych i o zagadnieniach społecznych.

Przez te prowincje wewnętrzne, zdaleka od wielkich linii kolejowych, z donośnym hałasem toczyły się samochody ciężarowe generała Ling Kuonga: przez nieskończone, węzowate labirynty dolin górskich, zapadając miejscami po same osie w glinie lub sypkim piasku, czolgając się przez trzeszczące chwieje mostki, zawieszane nad potokami i rzeczkami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W Czechosłowacji o sojuszu i unii celnej z Polską

W kołach politycznych państw Małej Ententy duże wrażenie wywołały głosy prasy czechosłowackiej na temat stosunków między Polską i Czechosłowacją. Z niezwykle znamienitymi wywodami w tej mierze wystąpiło pismo „Hospodarska Politika”, a wystąpieniu temu specjalnego znaczenia nadała okoliczność, że uwagi te przedrukowane zostały przez liczne dzienniki z północnej „Prager Presse” na czele. „Hospodarska Politika” dała wyraz przekonaniu, że obecnie po „wyprostowaniu” stosunków polsko-francuskich nadszedł czas, aby uregulować również wzajemne stosunki między Polską i Czechosłowacją.

„W przeszłości — pisze czechosłowacka gazeta — najważniejsza może przeszkoda tkwiła w tym, że zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie, nie było ochoty do zawarcia aliansu wojskowego. Polska nie chciała brać na siebie naszych niebezpieczeństw, my nie chcieliśmy brać niebezpieczeństw polskich. Najnowsza historia nauczyła nas, że jest to sposób myślenia ludzi małych. Jeżeli przestanie istnieć samodzielna Polska, skończy się również istnienie samodzielnej Czechosłowacji. Losy obu państw są ściśle ze sobą związane, chociaż psychika obu narodów jest w tym i owym różna”.

„Hospodarska Politika” przemawia następnie za zawarciem unii celnej i handlowej między Polską i Czechosłowacją, przez co na wielkim obszarze Europy powstałby jeden organizm gospodar-

czy. Na zakończenie swych wywodów pismo czechosłowackie wyraża przekonanie, że państwa Małej Ententy powinny współdziałać i przyczynić się do możliwie prędkiego uregulowania stosunków polsko-czechosłowackich.

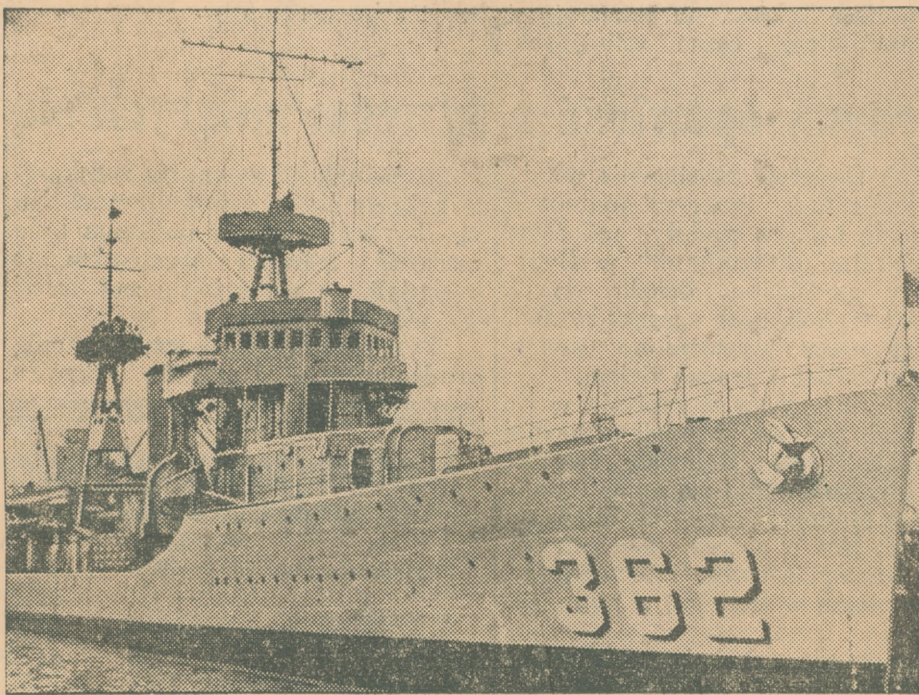
Wódz komunistów francuskich w Warszawie

Nie całą dobę bawił w Warszawie sekretarz partii komunistycznej Francji, członek izby deputowanych p. Maurycy Thorez. Zjawił się w piątek o godz. 16.10 aeroplanem z Pragi, zamieszkiwał w hotelu „Polonia” i odjechał nazajutrz rano.

Dziennikarze oblegali pokój, który zajął p. Thorez, ale napróżno oczekiwali od niego choćby słowa wyjaśnienia, po co przyjechał do Polski. P. Tho-

rez odmawiał kategorię wszelkich wyjaśnień, zapewniał jednak, że po upływie dwóch tygodni znów przybędzie do Warszawy i obiecywał, że wtedy będzie mógł porozmawiać z przedstawicielami prasy.

Jaki był cel pobytu p. Thorez w Warszawie i co tutaj robił — nie udało się wyjaśnić.



Amerykański najnowszy torpedowiec „Moffett” wybudowany kosztem czterech milionów dolarów.

3000 cyganów na pogrzebie

Miejscowość Holie koło Olomunca w Czechosłowacji była widowiskiem fanatycznego pogrzebu cygańskiego, na który przybyło około 3000 cyganów nie tylko z całej republiki czechosłowackiej, ale z Polski, Rumunii, Jugosławii, Niemiec i Francji. Wszyscy oni chcieli oddać ostatnią usługę zmarłemu 56-letniemu Benouskowi, który w świecie cygańskim cieszył się olbrzymią popularnością i miał zaszczytne miano „najuczciwszego cygana na świecie”.

Benousek nigdy w życiu nie przebywał w areszcie, co jest zjawiskiem rzadko spotykanym wśród cyganów. Był on nie tylko uczciwym, lecz i bardzo doborczym. Przy każdej też okazji czynił wiele dobrego swoim towarzyszom plemiennym.

Podczas wspaniałego pogrzebu Benouska za trumną zmarłego jechały etki wozów, naładowanych cyganami w świątecznych strojach. Liczne kapele cygańskie przegrywały zmarłemu jego ulubione melodie. Nad mogiłą Benouska przemówił rzymsko-katolicki proboszcz Hrab, który stawiał zmarłego za przykład wszystkim cyganom.

Miasto San Angelo pod wodą

Według wiadomości otrzymanych z San Angelo — w Texas, w Stanach Zjednoczonych, rzeka Concho wskutek dwudniowych ulewnych deszczów połączonych z oberwaniem się chmury wystąpiła z brzegów, zalewając olbrzymią część miasta San Angelo, liczącego 26.000 mieszkańców. Ponad 300 do-

mów zostało zburzonych przez powódź, 200 domów znajduje się pod wodą. Woda zalała również dzielnicę handlową. W niektórych miejscach woda dochodzi do wysokości kilku metrów. Szkody wyrządzone przez powódź wynoszą milion dolarów.

Z ruchu ludowego w pow. rohatyńskim

Powiat Rohatyński w woj. stanisławowskim przed rkiem 1926 był dobrze zorganizowany pod sztandarem Stronnictwa Ludowego. Później, na skutek zdrad, niektórzy członkowie zostali zbalamuceni to obietnicami, to i terorem, i odeszli. Lecz tu i ówdzie zostały jednostki wierne idei ludowej i nie zachwiani, niezem nie odstraszeni i uparci pod sztandarem ludowym. Nie zniechęceni żadnymi przeciwnościami, pracowali niestrudzeni i nieustraszeni wśród Ludu, pod trzymając go na duchu. No i owoc tej pracy dziś mamy w powiecie: kilkanaście Kół, dobrych, żywych i karnych. Wiele Kół ma swoje sztandary, a z końcem bieżącego miesiąca szykują poświęcenie sztandaru Ludowego w Łukowcu Żurowskim. Praca wśród ludu wre, Koła powstają nowe. Dnia 30. 8. założenie Koła w Rohatynie, gdzie wybrano prezesem p. Jana Rupa, sekretarzem p. Jana Gontaszewskiego, wice-prezesem Kazimierza Nerhała, skarbnikiem Fr. Buczaka. Również w tym dniu założono Koło w pobliskiej wiosce Rejówce.

Także nie zapomniano o święcie „Czynu Chłopa” dnia 15 sierpnia br., gdzie wzięło udział około 3000 ludu z bliska i daleka. Pomimo ulewy chłop wytrwał do końca. Po uchwaleniu znanych z Nowosielec rezolucyj odśpiewano „Gdy naród do boju”. Zebranie w Bukaczowcach na rynku rozwiązano (gdyż tam się odbywało). Warto nadmienić, że w uroczystości wspomnianej brało udział około 200 bander i cykliści, 3 orkiestry regionalne.

Dnia 6 września urządziła młodzież wsiowa Horodkowa i Radwanowa wspaniałe dożynki, które naprawdę wspaniałe wypadły.

Jan Gontaszewski,
sekretarz Koła Rohatyna.

Rozstrzygnięcie konkursu letniego Polskiego Radia

Konkurs letni Polskiego Radia, który wywołał tak wielkie zainteresowanie wśród szerokich rzesz abonentów, został zakończony.

W kancelarii notariusza Stefana Benedykta w Warszawie otwarta została koperta zawierająca termin audycji propagandowej. Okazało się, iż audycja ta nadana zostanie ze studia radiowego na Wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechniki.

w niedzielę, dnia 20 września
o godz. 19-17.

O wielkiem powodzeniu konkursu świadczy najlepiej liczba przesłano 40 tysięcy odpowiedzi, które wpłynęły od abonentów całej Polski. Na program audycji konkursowej, która odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w studio radiowym na WMEL złożyą się: przemówienie naczelnego dyrektora Polskiego Radia p. Romana Starzyńskiego, wręczenie pierwszej nagrody — kluczy od samochodu „Austin” zwycięzcy konkursu, wręczenie ważniejszych nagród kilku laureatom, wreszcie odczytanie listy nagrodzonych na konkursie.

Lista nagrodzonych ukaże się w tygodniku „Antena”.

Dwie wsie zalane przez jezioro

W pobliżu jeziora Loen w okolicach Nordfiord w zachodniej Norwegii stoczył się do jeziora olbrzymi blok skalny z masami ziemi, powodując ogromną falę na całej długości jeziora, wynoszącą 11 kilometrów.

Położone nad brzegiem jeziora wsie Boedel i Meedal zostały zatopione. Ocalały jedynie 4 domy.

Ofiarami powodzi padło 78 zabitych i 50 ciężko rannych.

Listy od naszych Przyjaciół

Szanowna Redakcjo!

Z utęsknieniem oczekuję zawsze nadejścia „Gazety Grudziądzkiej”. Dla niej też dużo czasu poświęcam, chcąc, by „Gazeta Grudziądzka” czytana była w każdej chacie wiejskiej. Agitatorzy endecko-obszarnicy tak zwani narodowcy, przez bezczelne obczernianie i kłamliwe artykuły w „Oredowniku” i „Wielkopolaninie” („Wielkopoganiń”) przez przemoc wskazują się na wieś, wmawiają, że Stronnictwo Ludowe to nowego typu komunisci!

A któż silniej jak nie nasz chłop i kmiołek, mieszkający na wsi, na zagonie ojczystym trzyma się wiary ojców, wiary świętej rzymsko-katolickiej? On jedyny jest nie tylko złączony, ale że się tak wyrażę — zrośnięty z tą cudną przyrodą ziemi, nie

tylko nadzieje, ale wszystko zawdzięcza wszechmocnej Opatrzności Bożej. Zorganizowany w Stronnictwie Ludowym, stał, stoi i stać będzie lud wiernie przy wierze świętej i kościele katolickim, szanuje kapłanów, którzy idą śladami Chrystusa, a gromi i gani takich księży, którzy święte miejsce, jak konfesjonał i ambona, używają do celów politycznych.

Kończę te kilka słów z życzeniem aby „Gazeta Grudziądzka” dotarła do każdej chaty w całej niepodległej Polsce, i aby Ludowi w Polsce zaczęło się dziać lepiej, aby reforma rolna weszła w życie i dała warsztat pracy synom, wnukom i całej potomności naszej, tego z całego serca życzy wszystkim członkom, zorganizowanym w Stronnictwie Ludowym i wszystkim czytelnikom, redaktorom i pracownikom „Gazety Grudziądzkiej”.

b. prezes Stron. Lud. w Gostyńskim
Wojciech Ślachetka.

Kto się o Stron. Ludowe troszczy
daje na „Fundusz Chłopski”

Wiadomości bieżące

Sroda, 23 września 1936 r.

Sroda: Tekli p. i m.
Wschód słońca: 5.22; zachód 17.36
Czwartek: Radzyna
Wschód słońca: 5.23; zachód 17.34
Piątek: Kleofasa m.
Wschód słońca: 5.25; zachód 17.31

DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“ wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „SMIECH“.

Województwa centralne

OSZUST PODAWAŁ SIĘ ZA PULKOWNIKA.

Zostało zakończone dochodzenie w sprawie zuchwałego oszusta, niejakiego Bilewicza, który na posittawie sfałszowanych dokumentów podawał się za pułkownika.

Bilewicz grasując początkowo na terenie Małopolski, a potem w Warszawie, oszukał szereg instytucji, uprawiając przytem formalny terror w urzędach. Wraz z Bilewiczem aresztowano również jego przyjaciółkę, Wanderównę, przy której pomocy Bilewicz dopuścił się również szantaży. Do chwili obecnej zgłosiło się już kilkudziesięciu poszkodowanych, przyczem zgłaszają się poszkodowani nadal.

SPADŁ Z BERLINKI I UTONAŁ.

Bezrobotny Stanisław Karpiński z Plocka wybrał się berlinką do Warszawy w poszukiwaniu pracy. W pobliżu Czerwińska Karpiński stojąc na berlinie dostał zawrotu głowy i wpadł do Wisły. Berlinke natychmiast zatrzymano. Wszczęto akcję ratunkową, ale... bezskutecznie. Krapińskiego nie udało się uratować. Wpadł do wody i więcej nie wypłynął. Widocznie porwał go nurt.

ARESZTOWANIA WŚRÓD ENDEKÓW W ŁODZI.

W Łodzi zakończono dochodzenie w sprawie zajść w niedzielę 6-go września w związku z obchodem t. zw. „Krwawej środy“. Tego dnia zabity został przez bojówkę endecką niejaki Jakób Glicenstein.

Władze ustaliły, że organizatorem zajść był Zbigniew Michalak, kierownik sekcji młodych Stron. Narodowego. Poza nim aresztowano jeszcze 10 członków Stron. Narodowego pod zarzutem udziału w zajściach i zabójstwie.

ZMIANY WŚRÓD STAROSTÓW.

Starosta Plocki p. Wład. Rozmarynowski mianowany został starostą powiatowym w Częstochowie.

Starosta Plockim będzie p. Rożalski, dotychczasowy starosta powiatowy w Sierpcu.

ŚMIERTELNE BÓJKI.

W Siedlcach woj. lubelskiego przy ul. Puławskiego wynikała bójka pomiędzy Abramem Rżazewem a Dwojra Jerzymowską, w czasie której Rżazew uderzył Jerzymowską kilka razy tępem narzędziem, poczem leżącą na ziemi udusił. Zabójcę aresztowano.

Druga krwawa bójka miała miejsce w hucie Dąbrowa (pow. Łuków), gdzie Julian Romański zasztyletował na śmierć Stan. Szewczaka, a sam został ciężko postrzelony przez Jana Szewczaka.

Wreszcie we wsi Pieniany w pow. tomaszowskim na tle zatargu o pastwisko Jan Wojnarski zabił uderzeniem pałki Wł. Bzika.

TAJEMNICZE MORDERSTWO.

We wsi Wandów pow. łukowskiego przy szosie znaleziono zwłoki Jana Wala, mieszkańca sąsiedniej wsi O-

siny. Głowa trupa była zupełnie zmiażdżona. Na jakim tle popełniono morderstwo i kto tego dokonał, niewiadomo.

Małopolska.

SKAZANIE MATKI ZA PODRZUCENIE BLIŹNIAT.

Przed sądem w Samborze na sesji wyjazdowej do Drohobycza odpowiadała 25-letnia Julia Łysyk z Popiel, oskarżona o to, że 30 czerwca br. w Drohobycz, wbrew obowiązkowi opieki porzuciła po opuszczeniu szpitala swe dzieci bliźnięta płci żeńskiej Emilję i Olę, leżące po 6 dni, w gmachu magistratu, zaś sama zbiegła.

Dzieci zostały przypadkowo znalezione przez woźnego magistratu T. Kociubę i oddane przez magistrat na wychowanie. Matka została wkrótce potem aresztowana. Sędzia skazał Julję Łysyk na 6 miesięcy więzienia, z załeczeniem aresztu śledczego.

Wielki proces o samosąd

We wsi Rossy, pow. łukowskim woj. lubelskiego, popopełniano nagminne kradzieże. Wobec tego na zebraniu gromadzkim postanowiono wprowadzić we wsi stan oblężenia i zabronić mieszkańcom opuszczania chałup po godz. 10 wieczór.

Grupa kilkunastu rolników rozeszła się po wsi, aby podać mieszkańcom do wiadomości uchwałę zebrania gromadzkiego. Przedewszystkiem udano się do tych mieszkańców, których podejrzewano o popełnianie tych kradzieży. Najbardziej podejrzany był niejaki Kuczyński. Na jego widok obchodzący mieszkania rolnicy stracili panowanie nad sobą i rzucili się na

Kuczyńskiego, zabijając go drągiem.

Po zbrodni, kiedy na miejsce przybyła policja, przyznało się do zabójstwa 26 rolników. Dochodzenie jednak wykazało, że udział w napaści brało tylko 17, pozostali zaś przyznali się do winy tylko przez solidarność. Potem okazało się, że sołtys wydał okólnik, aby wszyscy bez wyjątku przyznawali się do udziału w zabójstwie.

Z pośród wszystkich 17 oskarżonych sąd okręgowy skazał czterech na kary po 2 lata, a 13 po roku więzienia z zawieszeniem. Sprawa znalazła się obecnie przed sądem apelacyjnym, który wymierzył wszystkim oskarżonym po roku więzienia.

Proces o zajścia w Krzeczowicach

Przed sądem grodzkim w Przeworsku odbyła się rozprawa przeciwko ośmiu oskarżonym z Krzeczowic, którym akt oskarżenia zarzucał, iż w czasie od 25 czerwca do 1 lipca b. r. w Krzeczowicach pow. przeworskiego w czasie strajku robotników rolnych, zatrudnionych w majątku Polskiej Akademii Umiejętności przemocą oraz groźbą pobicia spędzili pracujących robotników z pola, zmuszając ich w ten sposób do zaniechania pracy.

Oskarżeni Antoni Bury i Władysław Kolczak odpowiadają z wolnej stopy. Natomiast oskarżeni Karol Hypta, Wojciech Głowaty, Franciszek Nosek, Roman Piłkuła, Jan Kacza i Szymon Cielecki wszyscy z Krzeczowic przywiezieni zo-

stali na rozprawę z więzienia w Rzeszowie, gdzie przebywali od dnia 2 względnie 3 lipca br.

Wszyscy oskarżeni zaprzeczyli, by dopuścili się czynu objętego aktem oskarżenia natomiast przyznali, iż strajkowali z powodu niskiego wynagrodzenia płaconego przez Zarząd dóbr w Krzeczowicach, oraz złego obchodzenia się z robotnikami, z wyjątkiem Karola Hypty, który wogóle w strajku nie brał udziału.

Po przesłuchaniu świadków oskarżenia rozprawę odroczonego do dnia 12 października celem przesłuchania dalszych świadków podanych przez obronę dra Jedlińskiego z Jarosławia i przez prokuratora.

Wyrok w wielkim procesie komunistycznym w Białymstoku

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniach stron zapadł wyrok w wielkim procesie 13 komunistów, toczącym się w białostockim sądzie okr.

Izak Frenkel skazany został na 8 lat więzienia, Motel Morejn na 6 lat, Michał Kondrusik, Saul Stoczek i Mejer Melamed po 5 lat, Kaleka, Szeman, Dudzik i Chrzanowski po 3 lata, reszta po 2 lata więzienia. Skazanym na 2 lata więzienia kara została na podstawie amnestji całkowicie darowana.

Wobec tego, że oskarżeni Frenkel i Morejn w ostatnim swem słowie nie prosili o uniewinnienie,

lecz użyli zwrotu: „Żądamy uniewinnienia“, Frenkel został dodatkowo ukarany 10-dniowym, a Morejn 14-dniowym ośsobnionem zamknięciem.

SAMOBÓJSTWO UKRAIŃSKIEGO PUBLICYSTY.

We Lwowie wystrzałem w serce pozbawił się życia znany dziennikarz i publicysta ukraiński 45-letni Hładki, naczelny redaktor oficjalnego organu Unda „Swoboda“ i prezesa powiatowego komitetu Unda we Lwowie.

Powody samobójstwa nieznane.

ZUCHWAŁY RABUNEK W KRAKOWIE.

Niewykryci narazie sprawcy dostali się do sklepu galanteryjnego Ajzenberga przy ul. Stradom w Krakowie, stamtąd zaś po wybiciu otworu w ścianie do sąsiedniego sklepu jubilerskiego Izaaka Klipsteina.

Włamywacze po rozpruciu kas zaczęli pakować biżuterję i srebro. W tym momencie nadszedł właściciel sklepu. Wówczas sprawcy rzucili się na niego i zakneblowali mu usta, związali ręce i kazali stać nieruchomo w kącie. Mimo to nie dokonczyli rabunku, bo porzucając pośpiesznie zapakowaną już biżuterję, zbiegli.

HUMOR CAŁEJ RODZINY

Odrazu się poprawia, gdy potrawy podane na obiad są smaczne. Od dobrze przyrządzonych potraw zależy niejednokrotnie spokój w rodzinie. Są dni jednak, kiedy mimo dobranych praw, czegoś brak potrawom. W takich wypadkach wybawia panią domu z kłopotu doskonałe kostki buljonowe Knorr, które nadają potrawom wyśmienity smak. Kostki buljonowe Knorr można użyć nie tylko do zup, rosół, sałatek, ale również do przyrządzenia smacznego i posilającego buljonu do picia, bowiem sporządzone są z wyborowego ekstraktu mięsnego. Firma Knorr, której znak jest już od 100 lat znany, ręczy za doskonały towar, nie podrabia, lecz wytwarza towar według własnych recept, a jakość towaru wytrzymuje porównanie z każdym innym produktem konkurencyjnym.

Pożary

W Wieluniu woj. łódzkiego wybuchł wielki pożar, który strawił 13 stodoł wraz ze zbierami i kilka domów mieszkalnych. Straty sięgają 100.000 zł.

We wsi Mancewice w woj. nowogrodzkiem wybuchł wielki pożar skutkiem czego spłonęło 18 gospodarstw liczących ogółem przeszło 50 budynków. W akcji ratunkowej udział brały 4 straże ochotnicze.

W Jaworowie pow. Kosów woj. stanisławowskiego, pięcioletnia córka Hucula, P. Kaszały zbliżyła się nieostrożnie do ogniska na polu. Momentalnie dziewczynka stanęła w płomieniach i mimo natychmiastowej pomocy zmarła.

Kresy Wschodnie.

ZEREMIE BOBROWE NA WILEŃ SZCZYŹNIE.

Nad graniczną rzeką Czernicą w pow. dziśnieńskim w woj. wileńskim, w pasie neutralnym zakwaterowały się bobry. Obecnie żeremie liczy już 7 sztuk.

Tow. krajoznawcze w Głębokim odczytyło opieką te rzadkie już u nas zwierzęta i spowodowało utworzenie rezerwatu.

POŚWIECENIE KOŚCIOŁA W DAWIDGRODKU.

W niedzielę, 20 września br. ordynariusz diecezji pińskiej ks. biskup Bukraba dokonał konsekracji rzymsko-katolickiego kościoła w Dawidgrodzie nad Horyniem w woj. poleskim.

Okolice te nie miały kościoła katolickiego. Dopiero przed kilku laty, dzięki niezmordowanej energii miejscowego proboszcza ks. Czajki, popartej ofiarnością społeczeństwa, zebrano odpowiednie fundusze i środki w naturze, dzięki którym zdołano wybudować okazały murowany kościół, którego konsekracja odbyła się właśnie w niedzielę.

*

Katastrofy samolotowe

Pod Mołodecznem w woj. nowogrodzkiem spadł samolot wojskowy, pilotowany przez por. Chadowicza z obserwatorzem por. Wismundem. Samolot uległ rozbiciu, Rannego por. Wismunda przewieziono do szpitala w Wilnie.

W Czarnym Dunajcu na Podhalu w czasie startu samolot warszawski wywrócił się. Maszyna uległa zupełnemu rozbiciu, załoga, a to: pilot Jan Matysiak i obserwator Hieronim Zuber wyszli z wypadku na szczęście cało.

Cała wieś z dymem za trzy jajka zbite

Z Lorient donoszą o niezwykłym objawie mściwości. Syn pewnego farmera we wiosce Starmel stłukł przez nieostrożność trzy jajka. Ojciec chłopca sprawił mu za to lanie. Chłopak zaczął się odgrażać, że za wygarbowanie mu skóry puści całą wieś z dymem. Groźbę swą wykonał w kilka godzin później, podpalając farmę ojca Le Huenseca. Od fermy zajęły się w kilka godzin zabudowania sąsiednie

i wkrótce cała wieś ogarnięta została przez ogień, podłożony mściwą ręką 11-letniego chłopca. Mimo energicznych wysiłków miejscowej i okolicznej straży pożarnej, nie udało się ognia stłumić. Straty, wyrządzone przez pożar, wynoszą około 500.000 franków. Chłopiec, po spełnieniu swej zemsty, zniknął bez śladu. Policja wszczęła poszukiwania, celem ujęcia sprawcy strasznego pożaru.

Straszliwy dramat rodzinny

W miejscowości górniczej Houilles we Francji północnej wydarzył się straszny dramat rodzinny. 20-letnia Suzanne Thomas, prawdziwie podobnie w napadzie szału, zabila w nocy wystrzałem z rewolweru

swą śpiącą matkę, a następnie podpaliła dom. Ojciec zbrodniarki, który wieczorem wrócił w stanie nietrzeźwym do domu, uduśił się obiegami dymu. W końcu Suzanne Thomas popełniła samobójstwo.

Wzrost liczby słuchaczy Polskiego Radia

Ogólna ilość abonentów radia w Polsce na dzień 1 września rb. wynosiła 536.576, czyli o 4496 więcej niż 1 sierpnia, a o 132.977 więcej niż 1-go września 1935 roku.

Po przejściu do okresu letniego, w czasie którego ilość abonentów radiowych nie wzrasta, wchodzimy obecnie w nowy sezon jesienno-zimowy, a z nim w okres nowego wzrostu liczby abonentów radia. Według opinii znawców koniunktury na rynku radiowym spodziewać się należy w tym roku silnego wzrostu abonentów radia, który osiągnie swe maksimum mniej więcej w końcu stycznia—lutego przyszłego roku.

Do tego nowego sezonu zarówno Polskie Radio jak i przemysł przygotowuje się bardzo starannie. Radio

opracowało już w głównych zarysach swój program, ozdabiając go szeregiem pierwszorzędnych atrakcyj. Przemysł wypuścił ze swych fabryk szereg doskonałych odbiorników, które można obejrzeć na Wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego. Te czynniki oraz wzrastająca w najszerszych warstwach ludności chęć słuchania radia wróżą dobre horoskopy dla nowego sezonu radiowego.

Kto miał szczęście?

7-my dzień.

I ciagnienie.

75.000 zł — 128333.

10.000 zł — 27201 110226.

5.000 zł — 59467 80893 87584.

2.000 zł — 27643 95119 95307 96459

98399 102006 102183 106277 137064 138128 141462 187172 191571.

1.000 zł — 2410 6971 9070 9002 15433 23380 26385 35139 38392 46542 56100 62225 78248 82906 85634 87501 91579 92154 92992 95079 110351 135009 138392 141517 147840 159216 158667 163116 175760 180871 185234 194755.

II ciagnienie.

Stała dzienna wygrana zł 25.000 pa dla na nr. 24557.

5.000 zł — 4185 38683 91903.

2.000 zł — 9072 2471 28230 42555 128592 133578 142743 157205 157463 158395 181006 185389.

1.000 zł — 309 8006 12185 16574 26329 29401 30246 33530 36433 54436 58107 61154 68967 68555 71225 76451 87238 87077 103575 116227 119401 121130 134604 138827 142528 143745 148205 158838 166010 181095 183007 189900 190875.

8-my dzień.

I. ciagnienie.

20.000 zł.: 19512 134973 154269.

10.000 zł.: 109914 141089 142927 147088.

5000 zł.: 5741 33121 39166.

2000 zł.: 38388 46269 62702 80803 81466

8363 94012 95568 101977 118778 136387 139697 168986 176744 170453 180316.

1000 zł.: 7632 17734 33727 65334 66447 66579 73370 77501 79156 79185 85109 90319 90408 94617 118610 123269 124969 127204 149528 160464 172208 184569 185041 191216 192055 194256 194551.

II ciagnienie.

Stała dzienna wygrana zł. 25.000 padła na nr. 105345.

10.000 zł.: 10668 92507 110721 178253

5000 zł.: 33751 55477 62196 132633.

2000 zł.: 3554 12137 13500 23853 24701 40663 81158 95317 101165 113602 121253 134154 164928 175218.

1000 zł.: 26291 32328 48920 68756 70523 72002 73772 82519 95505 103778 103533 108165 117682 119681 123615 146551 147641 152559 153473 153643 161201 164704 164914 172738 178978 189155.

Radjoprogram z Warszawy

ŚRODA — dnia 23 września.

6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.23 Muzyka operowa. 15.45 „Niezwyczajne przygody Jędrka i Felka” — słuchowisko. 16.15 Koncert w wykonaniu Orkiestry Wojskowej. 15.45 Chór robotniczy „Zjednoczenie”. 17.00 Koncert. 17.30 Pieśni szkockie. 17.50 „Anegdota z życia Ibsena”. 19.00 Koncert Małej Orkiestry P. Radia. 20.00 Muzyka z płyt. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Koncert. 22.15 Koncert Łódzkiej Orkiestry. 23.00 Muzyka taneczna.

CZWARTEK — dnia 24 września.

6.30 Audycja poranna. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. 12.23 Koncert. 15.45 „O tem jak polowalem na zdechlego krokodyla” — opowiadanie dla dzieci. 16.00 Koncert. 16.45 „W dwudziestolecie dymisji Piłsudskiego z dowództwa Pierwszej Brygady Legjonów” — odczyt. 17.00 Koncert zespołu Pawła Rynasa. 18.00 „Dlaczego wysiłek sportowy często się marnuje” — feljton. — 19.10 Powszechny Teatr Wyobraźni nadaje „Seans z ekierką”. 19.40 „Mało znane balety” — koncert. 21.00 „Missa pro pace” — Feliksa Nowowiejskiego w wykonaniu chóru i organów. 22.15 Muzyka taneczna.

PIATEK — dnia 25 września.

6.30 Audycja poranna. 11.30 „Wśród losów maszyn” — transmisja z drukarni. 12.03 „Listowne nauczanie rolnictwa” — pogadanki. 12.23 Muzyka. 16.00 Utwory

Franciszka Liszta na fortepianie. 16.45 „Za Mikaszewiczami kończy się Polska” — reportaż z Polesia. 17.00 Koncert Wileńskiej Orkiestry Kameralnej. 19.00 Muzyka taneczna. 20.00 Arje i pieśni. 20.30 „Lekcja geografii” — Bolesława Prusa. 21.00 Koncert wieczorny w wyk. Orkiestry Symfonicznej. 22.15 Muzyka operetkowa (płyty). 23.00 Muzyka taneczna.

Odpowiedzi Redakcji

— Panu J. Siemińskiemu, Kuligi, poczta Pokrzydowo. Min. Spraw Wewnętrznych mieści się w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej 3—5.

— Panu Jakubowi Branickiemu, Broniewo, poczta Janikowo. Banki Ludowe spłacają swych wierzycieli na następujących zasadach: 1) jeżeli majątek spółdzielni nie wynosi nawet połowy funduszu zasobowego i wszelkich innych funduszy, waloryzacja wkładów nie następuje; 2) jeżeli majątek spółdzielni przekracza połowę funduszy zasobowych, majątek spółdzielni rozdziela się równomiernie na udziały, fundusze rezerwowe i wkłady oszczędnościowe. A więc należy dowiedzieć się, czy wspomniany bank ludowy posiada majątek i upominać się o odpowiednią waloryzację i wypłacenie zwaloryzowanej sumy.

— Panu Jankowskiemu Józefowi, Wodzisław k. Jędrzejowa: Najodpowiedniejszym pismem zawodowym dla drobnego kupca będzie czasopismo: „Handel i Przemysł-Rękodzieło”, wychodzące we Lwowie. Radzimy poprosić o numer okazowy jak również i to, by na łamach tegoż pisma poruszono zagadnienia interesujące W. Pana.

— Panu Michałowi Sabałowi, Repna, pocz. Parchanie. W sprawie spadku z Ameryki radzimy zwrócić się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wydziału Konsularnego, tamże udzieli Panu wskazówek jak dochodzić i dokąd należy się zwrócić. Konsulat U. S. A., czy też Wydział Konsularny posiada napewno bliższe dane.

— Abonentowi, który nie podał adresu: O przyjęcie do policji państwowej należy zwrócić się do Komendy Policji Państwowej przy województwie. Kandydaci na szeregowych policji państwowej winni według Obw. Min. Spraw Wewn. z dnia 31. 12. 1930 r. (Dz. U. Nr. 5 z 21. 1. 1931 r.) posiadać następujące warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieskazitelna przeszłość, 3) wiek od 21 do 35 lat, 4) odpowiednie uzdolnienie fizyczne, 5) zdolność do działań prawnych, 6) odpowiednie uzdolnienie, biegłą znajomość języka polskiego, w słowie i piśmie, ukończenie co najmniej 4 klas szkoły powszechnej, udowodnione świadectwem, względnie wykształcenie ogólne, odpowiadające poziomowi 4 klas szkoły powszechnej.

Przedstawiam się jako nowy



Dr. Oetker
budyń czekoladowo-śmietankowy

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski

Nieznana książka z przepisami Dra. A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszych zastępców. Cena 50 groszy.

Gospodarstwo

przeszło 200 mg w kulturze przy dużym mieście na Pomorzu zaraz oddam w dzierżawę z przejęciem żywego i martwego inwentarza Zgł. Adm. Gazety Grudziądzkiej nr. 94

Gospodarstwo

35 mórg pszennej ziemi ze wszystkim. Cena 13 500 zł. Korczyński, Siemón. pow. Toruń

Willa

murowana, zabudowania ogród, 5 mórg ziemi blisko stacji Górna Grupa sprzedam. Wojska, Górna Grupa

Chłopak

do koni i prac rolnych potrzebny. Zgłoszenia: Grudziądz, Droga Łukowa 88

Reklama

jest

dźwignią handlu

Jeżeli dotychczas nie przeprowadziłeś kuracji,

korzystaj z taniego sezonu jesiennego w **JASTRZĘBIU ZDROJU**

Pamiętaj, że jesień powiększa cierpienia reumatyczne.



Chcesz wyzierać?

gospodarstwo, rolę, dom, oberżę i jakikolwiek interes korzystnie — nie zwlekaj, lecz każ nam zamieścić Twe ogłoszenie w Gazecie Grudziądzkiej. Siedemdziesiąt tysięcy czytelników będzie czytać Twe ogłoszenie, wśród których znajdzie się dużo osób które pragną coś wydzierżawić lub oddać w dzierżawę.

Drobne ogłoszenie!

kosztuje w Gazecie Grudziądzkiej bardzo mało, bo tylko 20 groszy za wyraz. Słowo tłustym drukiem podwójnie.

Piszcie jeszcze dziś, adresując tak:

Gazeta Grudziądzka
Grudziądz (Pomorze).